

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. B.

przeciwko C. Sp. z o.o. w W.

o zaległe wynagrodzenie z tytułu godzin nadliczbowych i inne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 grudnia 2018 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w S.

z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Pa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 14 czerwca 2018 r., IV Pa [...] uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w S. z 19 stycznia 2018 r., IV P [...] w punkcie I, V, VII oraz VIII i przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z 19 stycznia 2018 r., IV P [...] zasądził od pozwanego C. Sp. z o.o. w W. na rzecz powoda R. B. kwotę 45.678,27 zł brutto

tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od czerwca 2013 r. do marca 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwot ustalonych za każdy miesiąc poczynwszy od czerwca 2013 r. do marca 2016 r. W pkt II Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1,89 zł tytułem premii. W pkt III oddalił powództwo w pozostałej części, zaś w pkt IV postępowanie umorzył w zakresie objętym cofnięciem powództwa. W pkt V Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 2.293,56 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 1.607,42 zł tytułem wydatków związanej z wydaniem opinii biegłej sądowej, w pkt VI przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 199,44 zł oraz kwotę 139,78 zł tytułem wydatków związanych z opiniami biegłej sądowej. W pkt VII Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 3.312 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W pkt VIII wyroku Sąd Rejonowy wyrokowi w pkt I i II nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 6.526,37 zł.

W sprawie ustalono, że powód R. B. był zatrudniony w firmie „C. Sp. z o.o. w W.”. Od 20 października 2013 r. do 31 marca 2016 r. ostatnio na stanowisku regionalnego przedstawiciela handlowego. Pracodawca określił jego miejsce pracy obejmujące województwa: [...], [...] i [...]. Powód był zatrudniony w zadaniowym systemie czasu pracy na podstawie regulaminów pracy z lat 2012 i 2015. Do zadań powoda, jako przedstawiciela handlowego należało całościowe obsługiwanie klientów polegające na uzgodnieniu warunków współpracy, sprzedaży towarów oferowanych przez pracodawcę oraz odbieranie należności z tytułu sprzedanych towarów.

Pracodawca wyznaczył mu miesięczny plan sprzedażowy, powód samodzielnie ustalał, których klientów odwiedzi danego dnia i o której godzinie rozpoczynał pracę, a także o której pracę kończył. Sąd Rejonowy ustalił, że R. B. zazwyczaj rozpoczynał pracę o godzinie 6 rano, gdy uruchamiał służbowy komputer i zapoznawał się z pocztą elektroniczną. Przed godziną 8 wyjeżdżał z domu do pierwszego klienta, pracę kończył najwcześniej o godzinie 17 lub 18. Po powrocie do domu przez około godzinę odpowiadał na służbowe wiadomości e-mail.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za częściowo uzasadnione i wyrokiem z 19 stycznia 2018 r., IV P [...] zasądził

od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45.678,27 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od czerwca 2013 r. do marca 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwot ustalonych za każdy miesiąc poczynwszy od czerwca 2013 r. do marca 2016 r. oraz kwotę 1,89 zł tytułem premii.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona pozwana, zarzucając naruszenie art. 151 i 151¹ k.p. w zw. z art. 6 k.c.; 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c.

Sąd Okręgowy ocenił, że apelacja pozwanej Spółki była zasadna w zakresie, w jakim zmierzała do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy pobieżnie dokonał ustaleń, nie odnosząc się do innych dowodów zebranych w sprawie, tj. zeznań strony pozwanej i zawnioskowanych przez nią świadków, a także do danych zawartych w systemie „[...]” oraz raportów wyjazdowych. Sąd w rozważaniach poświęcił wiele wywodów dotyczących zadaniowego czasu pracy, jednakże rozważań tych nie odniósł do stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że roszenie o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych może być dochodzone również przez pracowników świadczących pracę w ramach zadaniowego systemu pracy o którym mowa w art. 140 k.p. jednakże, ustalenia w tym zakresie powinny być precyzyjne, tj. obejmować poszczególne dni robocze. Ciężar dowodowy wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych spoczywa w myśl art. 6 k.c. na pracowniku, a zatem to na powodzie spoczywał obowiązek wskazania konkretnych dat dni roboczych, w których nie był w stanie wykonać zaplanowanych przez siebie czynności w ciągu 8-godzinnego dnia pracy. Dopiero wówczas pracodawca, jako strona pozwana powinna wykazywać, czy powód mógł wykonywać polecane zadania w danym dniu roboczym w czasie 8-godzinnego dnia pracy.

Sąd drugiej instancji zauważył, że powód jako przedstawiciel handlowy miał samodzielność w układaniu grafiku swoich wyjazdów do klientów, ponadto należało wziąć pod uwagę brak możliwości kontroli wykorzystania czasu pracy przez pracodawcę. Sąd w żaden sposób nie odniósł się do wspomnianego systemu „[...]” oraz raportów wyjazdowych. Dokonanie ustaleń stanu faktycznego na podstawie

tych dokumentów w zestawieniu z zeznaniami świadków obydwu stron procesowych pozwoliłoby na obiektywne ustalenia co do czasu pracy powoda i ewentualne ustalenie, czy rzeczywiście wykonywał on pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd Rejonowy nie uczynił tego i w sposób całkowicie dowolny oparł się na fragmencie materiału dowodowego bezkrytycznie przyjmując zeznania osób zainteresowanych wynikiem procesu.

Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych jest wadliwe, gdyż Sąd ten rażąco naruszył dyspozycję art. 233 § 1 i 2 k.p.c. W związku z tym Sąd drugiej instancji nie był w stanie merytorycznie skontrolować zasadności orzeczenia w zaskarżonej części. Dlatego też, Sąd Okręgowy przyjął, iż zaszła przesłanka przewidziana w treści art. 386 § 4 k.p.c., tj. zaszła konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu celem przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie roszczenia o zapłatę za pracę w godzinach nadliczbowych.

Powyższy wyrok zaskarżył zażaleniem powód w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 386 § 4 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że w niniejszej sprawie zaszła przesłanka przewidziana w treści tego przepisu, jednak bliżej przez Sąd Okręgowy niesprecyzowana, dotycząca naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i tym samym uchylenie się przez Sąd Okręgowy od własnej oceny dopuszczonych i przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji dowodów, co doprowadziło do nieuzasadnionego braku merytorycznego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji sprawy.

Wobec powyższego strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w S., przy uwzględnieniu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na zażalenie strona pozwana wniosła o oddalenie zażalenia powoda z 9 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się być uzasadnione, co skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. poza wypadkami przewidzianymi w § 2 i 3 tego przepisu sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji, a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zaś stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 2018 r., II UZ 118/17, LEX nr 2510241; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 lutego 2018 r., III PZ 15/17, LEX nr 2456368). Należy przy tym również zauważyć, że potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy wydania przez ten sąd orzeczenia kasatoryjnego. Sąd drugiej instancji może przekazać sądowi pierwszej instancji sprawę do ponownego rozpoznania tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle żadnego postępowania dowodowego albo przeprowadził dowody wyłącznie na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy lub gdy uchybienia formalne sądu pierwszej instancji powodują potrzebę powtórzenia

przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w całości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2018 r., IV CZ 22/18, LEX nr 2498017; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 2018 r., V CZ 9/18, LEX nr 2500536; postanowienie Sądu Najwyższego z 29 września 2017 r., V CZ 58/17, LEX nr 2401100 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UZ 21/17, BSN - IPUSiSP 2018 nr 2, poz. 24). Natomiast jeżeli konieczne jest jedynie uzupełnienie braków postępowania dowodowego w określonej kwestii lub przeprowadzenie dowodów, które sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominął, nie zachodzi podstawa do uchylenia wyroku, gdyż sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, obowiązany jest na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełnić postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2017 r., I CZ 105/17, LEX nr 2438314). Konkludując sąd drugiej instancji może przekazać sądowi pierwszej instancji sprawę do ponownego rozpoznania tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle żadnego postępowania dowodowego albo przeprowadził dowody wyłącznie na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy lub gdy uchybienia formalne sądu pierwszej instancji powodują potrzebę powtórzenia przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w całości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2017 r., II UZ 31/17, LEX nr 2342177; postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2017 r., II PZ 11/17, LEX nr 2342170).

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy należy podzielić zarzuty podniesione w zażaleniu, bowiem w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji błędnie zastosował art. 386 § 4 k.p.c. uznając, że w sprawie zachodzi sytuacja uzasadniająca uchylenie zaskarżonego wyroku z uwagi na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, mimo że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sam zauważył, że w istocie postępowanie w niniejszej sprawie wymaga nie tyle powtórzenia całego postępowania dowodowego, co jedynie uzupełnienia materiału dowodowego odnoszącego się do roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, a właściwie dokonania jego całościowej oceny, co Sąd odwoławczy, w ramach przyjętego w Polsce systemu apelacji pełnej, powinien zrobić

samodzielnie. W żadnym jednak wypadku nie uzasadniało to uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.